

Sygn. akt III CSK 243/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa K. sp. z o.o. w W.  
przeciwko G. [...] S.A. w W.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 29 października 2014 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
oraz skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania;**
- 2. wzajemnie znosi między stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie obie strony wniosły skargi kasacyjne.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi pozwanego skarżący podnosi występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Zagadnienie prawne dotyczy tego, czy art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. („opłaty półkowe”) wymaga prounijnej wykładni. W ocenie skarżącego miałyby ona prowadzić do wniosku, że opłaty półkowe nie są a *limine* czynem nieuczciwej konkurencji, lecz tylko wtedy, gdy ograniczają dostęp do rynku, co musiałby każdorazowo udowodnić powód dochodząc roszczeń na tej podstawie. Skarżący argumentuje, że w prawie europejskim opłaty półkowe nie są zakazane, prawo polskie nie może w tym zakresie przewidywać surowszego standardu. Zagadnienie to nie przekonuje do przyjęcia skargi do rozpoznania z następujących względów. Po pierwsze, przedmiotem regulacji prawa europejskiego jest tylko ochrona konkurencji i konsumentów, lecz już nie kwestie nieuczciwej konkurencji - jest to materia prawa prywatnego pozostająca w domenie państw członkowskich UE, a zatem regulacja w tej mierze nie musi być jednolita. Po drugie, polski ustawodawca w art. 15 u.z.n.k. powiązał opłaty półkowe z ograniczeniem dostępu do rynku. Wskazał, że opłaty półkowe to jedna z form ograniczania dostępu do rynku. Prawidłowa wykładnia prawa polskiego prowadzi zatem do wniosku zbieżnego z wykładnią proponowaną przez skarżącego - opłaty półkowe są czynem nieuczciwej konkurencji tylko wtedy, gdy stanowią ograniczenie w dostępie do rynku. Różnica polega jedynie w rozkładzie ciężaru dowodu - opłaty półkowe w świetle prawa polskiego to tzw. nazwany czyn nieuczciwej konkurencji, a zatem wystarczy wykazać nałożenie tych opłat. To pozwany może się bronić dowodząc, że opłaty nie ograniczyły dostępu do rynku. Po trzecie, na tle tej sprawy wskazane przez skarżącego zagadnienie prawne nie powstaje. Jak bowiem wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd badał

kwestię opłat półkowych w kontekście dostępu do rynku. Sam powód dowodził, że opłaty taką barierę stanowią, ponieważ gdyby przestał je płacić, to automatycznie market zakończyłby z nim współpracę. Jako potrzebę wykładni prawa mającą uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazuje na art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. pod kątem tego, na kim spoczywa ciężar dowodu tego, że opłata półkowa stanowi ograniczenie w dostępie do rynku. Ta kwestia została już też wyjaśniona w uwagach wskazanych wcześniej.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi powoda do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c. i art. 15 ust. 1 pkt 4 oraz art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. co do tego, od kiedy należy liczyć odsetki w związku z opłatami półkowymi. Skarżący wywodzi, że jest to sytuacja tożsama z zagarnięciem cudzych pieniędzy, a zatem już w momencie zagarnięcia zagarniający wie, że te pieniądze należą się komu innemu. Od chwili popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji zagarniający jest w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, a zatem od tej chwili należy liczyć odsetki. Dalej skarżący uzasadnia, że liczenie odsetek dopiero od chwili wezwania do spełnienia świadczenia powoduje, iż żądający opłat półkowych i tak z tego tytułu ma istotną korzyść, ponieważ przez długi czas ma nieoprocentowany kredyt kosztem świadczącego opłaty półkowe. Kwestia ta rzeczywiście może budzić wątpliwości. W orzecznictwie sądów powszechnych reprezentowane jest stanowisko tożsame z zajętym przez Sąd II instancji w tej sprawie. Wskazuje się, że w przypadku opłat półkowych market uzyskuje korzyść kosztem dostawcy. W konsekwencji dostawcy mogą występować z roszczeniem z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. o wydanie korzyści. Roszczenie to jest zbliżone do roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które jest wymagalne z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia, a nie uzyskania przysporzenia. Rzeczywiście roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. pozwala na naliczanie odsetek dopiero od chwili wezwania. Jednakże w przypadku opłat półkowych wraz z zatrzymaniem tych opłat wyrządza się szkodę majątkową dostawcy - uszczupla się jego majątek, popełniając czyn niedozwolony (w postaci żądania opłat majątkowych). Poszkodowany może zatem wystąpić nie z roszczeniem o wydanie korzyści z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., lecz z roszczeniem odszkodowawczym z art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Ponieważ roszczenie

odszkodowawcze w świetle dokonanej analizy wydaje się dla dostawców korzystniejsze, gdy zatem występują oni o zwrot opłat półkowych, sądy powinny kwalifikować ich żądanie jako roszczenie odszkodowawcze, a nie roszczenie o wydanie korzyści. Na tle skargi kasacyjnej powoda występuje istotne zagadnienie, co mogłoby przemawiać za przyjęciem tej skargi do rozpoznania, a w konsekwencji też za przyjęciem do rozpoznania skargi pozwanego, aby mieć ogłęd całej sprawy. Rzecz jednak w tym, że w swojej skardze skarżący nie dostrzegł tego problemu, odwołuje się wyłącznie do art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Tymczasem na tle roszczenia o wydanie korzyści tam uregulowanego nie budzi wątpliwości, że staje się ono wymagalne dopiero z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia. To zatem przemawia za odmową przyjęcia tej skargi kasacyjnej do rozpoznania, bo Sąd Najwyższy nie może w postępowaniu kasacyjnym formułować za skarżącego istotne zagadnienia prawne mające uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skargach kasacyjnych wniesionych w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia obu skarg do rozpoznania.